Nr 43. **Kraków, Piątek 27 Stycznia 1911.** **Rok XXX.**

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.

Adres Redakcyi i Administracyi: Kraków, ulica Jagiellońska L. 10. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 972. — Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy w Biurze dzienników A. Olszewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohn, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salzmanowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice, Handel Fiałka i Turka, ul. Szewska, Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Wiślna.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika L. 21. — S. Sokolowski, Pasaż Hausmana 9. — W Przemyślu Krug. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rosbach. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 hal.

Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Koło polskie a delegacye.

(Telefonem.)

Wiedeń, 27 stycznia.

Koło polskie obradowało wczoraj wieczorem w sprawie stanowiska, jakie ma zająć w delegacyach, ponieważ delegaci zażądali dyrektywy od Koła. Podnoszono powszechnie, że z budowy dreadnoughtów i innych okrętów część krajów odniesie przynajmniej tę korzyść, iż roboty będą wykonane w ich fabrykach, że więc znaczna część tych wydatków jest przeznaczona na płace dla robotników lub na nabycie materyałów, podczas gdy Galicya w tych nowych dostawach wojskowych nie ma żadnego udziału, a partycypować będzie tylko w wydatkach. Domagano się więc, aby przy tej sposobności zabezpieczono różne inwestycye krajowe, a więc budowy dróg wodnych, kolei lokalnych i t. p.

Po przemowach pos. Petelenza i Kozłowskiego, którzy zdali sprawę z ostatniej sesyi delegacyjnej, przystąpiono do dyskusyi w sprawie dyrektywy Koła dla delegatów. Dyskusya była poufną i trwała do godz. 9 wieczorem.

Program prac Izby posłów.

(Telegr. „N. Reformy.“)

Wiedeń. Konferencya przewodniczących klubów uchwaliła **następne posiedzenie Izby odbyć 7 lutego** z następującym porządkiem dziennym: 1) zakaz roboty nocnej kobiet, 2) ustawa o domokrąstwie, 3) nowela do ustawy o stowarzyszeniach, 4) sprawy rolnicze, 5) ustawa o publicznych agencyach.

Następne posiedzenie komisyi budżetowej odbędzie się również 7 lutego.

Koniec debaty budżetowej w Izbie posłów.

(Telefonem.)

Wiedeń, 27 stycznia.

Wczoraj zakończyła się w Izbie posłów debata budżetowa. Poseł Udržal, zaznaczywszy na wstępie, że za rządów barona Bienertha waśni narodowe wzmogły się i niemal uniemożliwiły pomyślną pracę gospodarczą, oświadczył, że w sprawie dróg wodnych Czesi nie pragną rewizyi ustawy z roku 1901, ale chcą, aby trwano przy całej osnowie ustawy. Drogi wodne w Czechach muszą być przeprowadzone. Mowca przychodzi do wniosku, że pod względem gospodarczym sąd o programie nowego gabinetu jest bardzo niekorzystny. Ale także pod względem politycznym nowy gabinet oznacza tylko pogorszenie. Zamianowanie jednego czeskiego urzędnika ministrem nie nastąpiło w interesie Czechów, lecz tylko dla pokrywania ku górze i dla Polaków, którzy zresztą nie mogą wziąć odpowiedzialności za to, że wraz z Niemcami rządzą przeciw Słowianom. Oświadczenie bar. Bienertha, że kurs pozostanie dawny, oznacza utrzymanie hegemonii mniejszości. Obecny system rządowy doprowadził do anormalnych stosunków, tak, że w łonie rządu znajdują się żywioły nieprzyjazne dla państwa. Rewolucyjni obstrukcyoniści Sejmu czeskiego i morawskiego w Wiedniu odgrywają rolę kaznodziei lojalności. Panowie ci tu w Wiedniu obmawiają Czechów, którzy są dobrymi lojalnymi Austryakami. Także hr. Thun, niemiecki arystokrata, jeżeli tym panom we wszystkiem nie ustąpi, będzie uznany za zdrajcę stanu. Niemcy wszystko mu wybaczą, tylko nie to jedno, że jako prezydent gabinetu znalazł odwagę zagrozić odwetem za wydalanie Czechów i Polaków z Prus, gdyż ci panowie nie są Austryakami, tylko Wszechniemcami. — Dlatego mowca nie ma wielkich nadziei co do niemiecko-czeskiej ugody, która przecież kiedyś przyjść musi do skutku na podstawie równouprawnienia Czechów. Czeska delegacya musi pozostać w opozycyi ze względów gospodarczych i politycznych. Każdy, kto dba o przyszłość państwa i o zdrowe podstawy jego rozwoju, znajdzie w Czechach zawsze pewnych sojuszników i współpracowników.

Po przemowie pos. **Hausera** (chrześć.-społ.) dyskusyę zamknięto i wybrano mowców generalnych: „pro“ pos. **Kozłowskiego**, „contra“ pos. **Kramarza**.

Mowa Kramarza.

Pos. Kramarz omawia obszernie sprawę ugody w Czechach i twierdzi, że tylko z winy Niemców rokowania się rozbiły. Jeżeli ugoda ma przyjść do skutku, to muszą równocześnie być zabezpieczone prawa mniejszości.

Nadużycia przy spisie ludności.

Potem mowca szczegółowo zajmuje się spisem ludności w Czechach i w Wiedniu i nazywa sposób przeprowadzenia go zorganizowanem oszustwem. Wytyka, że nie wprowadzono rubryki „narodowość“ — i oznaczono ją tylko według przypadkowego języka potocznego. Spodziewa się, że rząd w interesie honoru Austryi zarządzi korekturę błędów, popełnionych przy spisie ludności.

Omawiając postępowanie władz wobec Czechów w Wiedniu podczas spisu ludności, powiedział mowca między innemi: b. minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski, który, jak wiadomo, należy do starego rodu polskiego, popełnił tą nieostrożność, że siebie, hrabinę i służbę zapisał według narodowości, a więc siebie jako Polaka, hrabinę jako Francuzkę, a służbę stosownie do narodowości. Dowiedział on się jednakże później, że jego zapiski zostały skreślone i wszystkich zapisano jako Niemców. Jeżeli to mogło się stać wobec hr. Gołuchowskiego (Wesołość), to można sobie wyobrazić, co jest możliwem wobec biednych ludzi.

Mowa pos. Kozłowskiego.

Drugi mowca generalny pos. Kozłowski, oświadcza, że prezes Koła polskiego wyłuszczył stanowisko Koła w sposób, z którem całe Koło się zgadza. Oświadczenie prezydenta gabinetu w sprawie wzajemnego stosunku narodowości w Austryi było utrzymane w tonie zgodliwym i spokojnym, który zapewne znajdzie echo u ludności. Polacy, którzy pod rządem pruskim i rosyjskim są prześladowani i parlamentaryzm uważają za ostatnią kotwicę ratunku w nieszczęściu, nigdy nie zwalczali parlamentaryzmu przez obstrukcyę i interesowani są w utrzymaniu parlamentaryzmu nietylko ze względu na Galicyę, lecz także na wszystkich Polaków. Oświadcza się za ugodą czesko-niemiecką. Co wydatków wojskowych, mowca wyraża życzenie, żeby je czyniono w tempie mniej szybkiem z uwzględnieniem położenia finansowego ludności. Oświadcza się za przeprowadzeniem reformy administracyi, poczynieniem oszczędności na polu wojskowości, uproszczeniem rachunkowości państwowej. Spodziewa się, że prezydent ministrów gabinetu Bienerth III. skorzysta z doświadczeń poprzednich gabinetów i nie powtórzy tych samych błędów, którymi są: wygrywanie stronnictw wzajemnie przeciw sobie, oraz brak decyzyi w ważnych momentach.

Sprawa budowy kanałów.

Co do budowy dróg wodnych, to ponieważ prezydent gabinetu wyraźnie podniósł, że z życzeniami i potrzebami Galicyi co do komunikacyj wodnych liczyć się będzie, przeto kanałów galicyjskich nie można zaliczyć do niewykonalnych dróg wodnych. Oświadczenie prezydenta gabinetu zawiera więc wyraźne przyrzeczenie budowy ich, a nie przewleka nie wykonania ustawy z r. 1901, które byłoby tylko wtedy uzasadnione, gdyby jaka inna ustawa już otrzymała sankcyę monarszą; póki jednakże to nie nastąpiło, dawna ustawa pozostaje w mocy i żaden poważny człowiek nie może twierdzić, że kanały galicyjskie ze względów technicznych lub finansowych są niemożliwe do przeprowadzenia. Mowca obszernie polemizuje z p. Wolffem za jego stanowisko w sprawie kanałów. Zarzut czyniony Kołu polskiemu, że wykonywa presyę, żądając aby ustawa sankcyonowana przez monarchę była wykonana, jest zupełnie niezrozumiały, tem bardziej że Koło nigdy nie uprawiało ani nie popierało obstrukcyi i najmniej na taki zarzut zasługuje. Mowca przypomina orzeczenie ankiety fachowej z r. 1908, iż kanał Dunaj-Odra jest wykonalny i że tak samo wykonalne są kanały galicyjskie. Zaprzecza też mowca, aby nie było odnośnych planów i przypomina, że już w r. 1898 plany galicyjskich kanałów były zakomunikowane Wydziałowi krajowemu, a p. Romanowicz po dokładnem przestudyowaniu ich już w r. 1907 mówił o tych planach.

Następnie polemizuje z p. Lewickim i podnosi, że obrony kanałów, które przecież po większej części wyjdą na korzyść ludności ruskiej, nie można przecież uważać za wyzyskiwanie Austryi. Takie twierdzenie w ustach obywatela kraju jest niezrozumiałe. Mowca spodziewa się, że Rusini, tak samo jak socyaliści, poprą Koło polskie w akcyi kanałowej. Zarzut p. Daszyńskiego, że Koło zaniedbało kanały w dawniejszych latach, jest niesłuszny, gdyż tylko z powodu parlamentarnej obstrukcyi w latach poprzednich nie można było użyć żadnej broni parlamentarnej.

Solidarność Koła polskiego.

Mowca omawia następnie żale ruskie na polu szkolnictwa i wykazuje, że są one nieuzasadnione, gdyż polskie gimnazya są tak samo przepełnione, jak ruskie, a seminarya nauczycielskie w Galicyi są dwujęzyczne. Omawia następnie wiadomości dzienników o niezgodzie w Kole polskiem. W każdym związku narodowem istnieją różnice zdań w kwestyach rzeczowych, — lecz w innych obozach uważa je opinia publiczna za coś naturalnego i tylko Kołu Polskiemu czyni się wyrzuty, jeżeli który z jego członków robi użytek ze swej władzy myślenia. Mowca spodziewa się, że ani Izba ani rząd nie będą budowały na różnicy zdań w Kole i podnosi, że socyalne różnice nie naruszają solidarności i jedności narodowej Koła, która stoi ponad wszystkiem. (Oklaski u Polaków).

Mowca domaga się dalej sanacyi finansów krajowych, decentralizacyi kolei żelaznych; potrzebę popierania Kółek rolniczych i organizacyi rolniczych, żąda pomnożenia galicyjskich sądów powiatowych i obwodowych i ubolewa nad zastojem w reformach ustawodawczych; domaga się reformy postępowania pozasądowego i noweli do ustawy lichwiarskiej.

Wkońcu mowca stwierdza, że chociaż w obecnej sytuacyi niema wyraźnej podstawy dla rządów parlamentarnych, to przecież zbliżenie się trzech wielkich narodów w Austryi uczyni w przyszłości postępy, a obecna sytuacya jest pierwszym etapem na drodze do koalicyi trzech wielkich narodów. Hasłem obecnego rządu powinny być prawda i szczerość w życiu publicznem (Oklaski i brawa u Polaków).

Sprostowania faktyczne.

Po przemówieniu pos. Kozłowskiego nastąpił szereg sprostowań faktycznych.

Pos. ks. **Rzeszódko** prostuje wywody pos. Daszyńskiego w sprawie zajść na wykładach prof. Zimmermanna i w sprawie wykluczenia studentów z uniwersytetu krakowskiego, twierdząc, że zajścia spowodowali żydzi i socyaliści.

Pos. **Korytowski** wystąpił przeciw wywodom pos. Adlera w sprawie rzekomych tajnych umów weterenaryjnych, zawartych w ugodzie austro-węgierskiej i jako członek gabinetu Becka, który przygotowywał ugodę, zapewnił, że nie zawarto żadnej tajnej umowy, ani żadnej tajnej klauzuli, któraby nie była przedłożona i znana Izbie, albo komisyi ugodowej.

Pos. **Markow** w sprostowaniu faktycznem żalił się na postępowanie władz przy spisie ludności w Galicyi. Mowca atakował ostro namiestnika Bobrzyńskiego, za co prezydent przywołał go do porządku.

Pos. **Daszyński** zbijał twierdzenie posła Rzeszódki co do sprawy prof. Zimmermanna, powołując się na artykuł księdza Hozowskiego z Poznania, który prof. Zimmermanowi zarzucił brak kwalifikacyj na profesora.

Po dalszych sprostowaniach faktycznych odesłano budżet do komisyi.

Następne posiedzenie Izby posłów odbędzie się **dnia 7 lutego**.

Z komisyj.

Wiedeń. Komisya kolejowa obradowała wczoraj w obecności ministra **Głąbińskiego** nad różnemi wnioskami z inicyatywy w sprawie kolei lokalnych. Minister przyrzekł wnioski te życzliwie zbadać. Po podziękowaniu wyrażonem ministrowi przez p. **Witteka** za jego życzliwe zachowanie się, posiedzenie zamknięto.

Słoweńcy wobec sprawy fakultetu włoskiego.

Wiedeń. Rokowania rządu ze Słoweńcami co do fakultetu włoskiego nie doprowadziły do skutku. Słoweńcy postanowili wczoraj prowadzić dalej obstrukcyę przeciw fakultetowi włoskiemu w komisyi budżetowej. Wobec żądania Słoweńców o uznanie egzaminów złożonych w uniwersytecie zagrzebskim w Austryi, rząd uczynił propozycyę, aby nie powtarzano tych egzaminów — jak dotąd — w Wiedniu, tylko w Zadarze. Słoweńcy nie przyjęli jednak tej propozycyi.

Nowa ustawa wojskowa.

Wiedeń. W ciągu ubiegłego tygodnia projekt nowej ustawy wojskowej został oddany redakcyi końcowej, w której brali udział zastępcy obu ministerstw obrony krajowej. Na podstawie ostatecznie ułożonego projektu odbyła się wczoraj narada w ministerstwie obrony krajowej, pod przewodnictwem szefa sekcyi Reutera z zastępcami innych ministerstw. Referent radca ministeryalny dr Stoeger przedstawił przedsięwzięte w redakcyi końcowej modyfikacya. Obrady doprowadziły do zupełnej zgody.

Przeciw wydatkom na wojsko.

Wiedeń. Związek niemiecko-narodowy obradował wczoraj nad sprawą wspólnego budżetu. Według wydanego komunikatu ogólne mniemanie Związku jest, że żądania dla marynarki mają być uchwalone tylko po dokładnem zbadaniu i po wykluczeniu pozycyj, które nie są nieodzownie konieczne. — Powinno się także skreślić żądania, przeznaczone na nie uchwaloną jeszcze 2-letnią służbę wojskową. Co do pokrycia wydatków, to należy wyczekiwać wyjaśnień ze strony ministra skarbu.

Ze związku czeskiego.

Wiedeń. Związek czeski uchwalił wczoraj zmianę statutu w kierunku powiększenia ilości wiceprezesów i wybrał czwartym wiceprezesem dr Kramarza.

Deputacya nauczycieli u bar. Bienertha.

Wiedeń. Deputacya nauczycieli z Krakowa udała się wczoraj pod przewodnictwem posłów Petelenza i Sikorskiego do bar. Bienertha i ministra oświaty hr. Stuergkha z żądaniem polepszenia płac i odpowiedniej zmiany § 55 ustawy szkolnej, który pozwala ogólnikowo, że nauczyciele powinni mieć takie płace, aby mogli żyć „standesgemäss“. Nauczyciele domagają się, aby przyznano im wyraźnie płace 4 najniższych kategoryi urzędników państwowych. Bar. Bienerth oświadczył, że Rada państwa nie może przejmować wydatków, należących do krajów, a uchwalonych przez Sejm. Bar. Bienerth przyrzekł jednak przedłożyć tę sprawę Radzie ministrów, celem wyszukania drogi, umożliwiającej uwzględnienie życzeń nauczycieli.

Deputacya pocztowców.

Wiedeń. Wczoraj zjawiła się w parlamencie deputacya urzędników pocztowych ruchu i przedłożyła posłom swe życzenia z okazyi zamierzonego uchwalenia awansu czasowego. Referent subkomitetu pos. Stölzl przyrzekł zgłosić dotyczący wniosek.

Ustawa dla urzędników.

(Telefonem.)

Wiedeń, 27 stycznia.

Komisya Izby posłów dla sprawy urzędników państwowych odbyła wczoraj posiedzenie, na którem referent **Stoelzl** przedłożył referat o wniosku pos. Prohaski w sprawie zaprowadzenia awansu czasowego.

Szef sekcyi **Friess** wskazał na oświadczenie, jakie dawniejszy rząd złożył na posiedzeniu komisyi w dniu 9 grudnia z. r. w sprawie wniosku Prohaski i oświadczył, że obecny rząd stoi na tem samem stanowisku.

Szef sekcyi **Gałecki** wskazał na ogólną sytuacyę budżetową i podniósł, że projekt ma wielką doniosłość finansową. Obliczenia kosztów muszą być przeprowadzone w odniesieniu do wszystkich urzędników, co wymaga dłuższego czasu. Zresztą obliczenia te zostały już rozpoczęte i będą z największą szybkością przedłożone komisyi. Podług tymczasowego obliczenia pierwsze koszta przeprowadzenia awansu czasowego wyniosłyby 15 milionów koron, przyczem nie jest uwzględnione obciążenie etatu emerytalnego.

Rozwinęła się następnie dyskusya, w której podnoszono, że bez względu na stanowisko rządu należy wziąć ustawę pod obrady. W dyskusyi szczegółowej przyjęto następnie § 1 w przedłożonem przez pos. **Prohaskę** brzmieniu z tym dodatkiem, że urzędnicy konceptowi prokuratoryi państwa są wyłączeni z postanowień ustawy. Nad § 2. rozwinęła się dyskusya, w której ze strony rządu wyrażono żądanie, aby ustęp o zadowalającej służbie przyjęto do tego paragrafu. Paragraf ten przyjęto ze zmianami stylistycznemi.

Telegramy

z dnia 27 stycznia.

Rokowania czesko-polskie.

Opawa. Dzienniki czeskie donoszą: Rozpoczęły się tu rokowania czesko-polskie, mające na celu usunięcie sporów czesko-polskich na Śląsku, głównie w sprawach wyborów gminnych i w sprawach szkolnych. Bezpośrednią przyczyną wdrożenia tych rokowań było uzyskanie przez Polaków większości przy wyborach gminnych w Dąbrowej. Dzienniki czeskie twierdzą, że Wydział krajowy śląski oświadczył gotowość objęcia kierownictwa tej akcyi ugodowej.

Czesi a ustawa językowa.

Praga. Kongres czeskich Rad powiatowych uchwalił rezolucyę, skierowaną przeciw przedłożeniom rządowym o utworzeniu reprezentacyj obwodowych i ustawie językowej dla władz autonomicznych. Rezolucya wzywa posłów, aby nie dopuścili do uchwalenia tych przedłożeń.

Wybór prezesa berlińskiego Koła polskiego.

Berlin. Sejmowe Koło polskie postanowiło na posiedzeniu wczorajszem dokonać wyboru prezesa Koła we wtorek nadchodzący. Domniemanym kandydatem na prezesa Koła jest ks. prałat Stychel.

Z parlamentu niemieckiego.

Berlin. Parlament rozpoczął wczoraj obrady nad projektem ustawy o konstytucyi dla Alzacyi i Lotaryngii. Sekretarz stanu Delbrück obszernie motywował przedłożenie, zwłaszcza postanowienie, że nie można Alzacyi i Lotaryngii uznać za państwo związkowe.

P. Curie-Skłodowska.

Paryż. P. Curie-Skłodowska kandydować będzie obecnie na członka Akademii Nauk t. zw. „membre libre“, w miejsce zmarłego Tannery.

Zbrojenia Francyi.

Paryż. Komisya marynarki Izby ustanowiła, że budowa pancerników, rozpoczęta w r. 1910, ma być ukończona za 3 lata, na co przedtem potrzeba było czasu 6 do 7 lat. Komisya czuwa nad sprawą tą tak dalece, że co 8 dni każe sobie przedkładać sprawozdanie o postępie robót.

Vlissingen.

Paryż. Rząd francuski zamierza w razie ufortyfikowania Vlissingen zażądać od Belgii ufortyfikowania wschodnich granic, coby skierowane było przeciw Niemcom, tak, że przemarsz wojsk niemieckich przez terytoryum belgijskie byłby utrudniony. W razie obwarowania Vlissingen oświadczy też rząd francuski, że nie uznaje neutralności Holandyi.

Zmiana rosyjskiej ustawy prasowej.

Petersburg. W Dumie ma być w lutym wniesiony projekt prasowy, który ustanawia odpowiedzialność wydawców i właścicieli dzienników i pism, oraz drukarni, zamiast, jak dotychczas redaktorów. Administracyi udzielone ma być prawo konfiskaty wydawnictw bez nakładania kar. Wysokość kar sądowych ma być znacznie za przestępstwa prasowe zwiększona.

Samobójstwo posła koreańskiego w Petersburgu.

Petersburg. Były koreański poseł ks. Czimponi znaleziony został w mieszkaniu powieszony. Zostawił on list do b. cesarza koreańskiego i 3500 rubli na koszta pogrzebu.

Powstanie w Jemenie.

Odessa. Rząd turecki wydzierżawił 3 krążowniki floty ochotniczej na transport wojska do Jemen.

Londyn. Bank angielski zniżył dyskont z $4\frac{1}{2}$ na 4%.

Ateny. Były minister wojny pułkownik Lapathiotis został wypuszczony na wolność.

Nowy Jork. „New York Herald“ donosi, że miasto La Ceiba w Honduras po kilku dniach walki wpadło w ręce rewolucyonistów.

Dżuma w Chinach.

(Tel. „N. Reformy“).

Paryż. „N. J. Herald“ przynosi zatrważające wiadomości o rozszerzaniu się dżumy w Chinach. Serum Gerwina okazało się bezskutecznem. Zimno nie zabija bakcyli. Lekarze **europejscy są bezsilni. Dotąd nie wyleczono ani jednej osoby.**

W ostatnim tygodniu zmarło w Charbinie 31 osób, a na przedmieściu Charbina Fudjaban 2776. Obradujący w Tientsinie trybunał międzynarodowy przerwał swoją pracę. Wszyscy **Europejczycy uciekają z Pekinu.**

Niemiecki następca tronu, który miał przybyć do Pekinu, zaniechał tego zamiaru.

Charbin. Terytoryum miasta odcięte jest kordonem policyjnym od przedmieścia Fudjaban, które jest zarażone dżumą. Kordon rozciągnął się na przestrzeni 15 wiorst. 24-go b. m. znajdowały się pod obserwacyą 1252 osoby, jako podejrzane o dżumę, między niemi 2 Europejczyków. W ostatniej dobie zmarło na dżumę 39 osób.

Kronika.

Kraków, piątek 27 stycznia.

Kalendarzyk kościelny: Jana Złotoustego bwdk.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 7 min. 22, zachód o godz. 4 m. 23; długość dnia godzin 9 min. 01.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Pochmurnie, opady, żywe wiatry, mało zmienione, niestałe.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Złoty wiek rycerstwa“.

Teatr ludowy (przy ul. Rajskiej): „Krowoderskie zuchy“.

Uniwersytet ludowy im. A. Mickiewicza: w sali Muzeum techn.-przemysłowego o godz. 7 wieczorem: Stanisław Szpotański: „O powstaniu listopadowem“.

Powszechne wykłady uniwersyteckie w auli I. szkoły realnej o godz. 6 wieczorem: Dr Józef Reinhold: „Z dziedziny polityki kryminalnej“.

Towarzystwo filozoficzne w sali seminaryum filozoficznego o godz. 6 wieczorem dr A. Żółtowski: „August Cieszkowski“.

Wycieczka narciarska akad. Związku sportowego na Babią Górę. Wyjazd o godz. 11·59 w nocy.

Wystawa w Tow. sztuk pięknych od godz. 11 do 4 po południu.

Teatr miejski we Lwowie: „Peer Gynt“.

Wyrok za zajścia na wykładach ks. Zimmermanna. Dotąd jeszcze nie ogłoszono wyroku senatu w sprawie zajść na wykładach ks. Zimmermanna. Fakt ten spowodował krążenie rozlicznych, a tem samem i sprzecznych pogłosek już to o bardzo łagodnem zastosowaniu kary, już to o relegacyi kilkunastu nawet słuchaczy.

Wczoraj wieczorem odbył się wiec w „Czytelni akademickiej“, na którem debatowano nad zajęciem odpowiedniego stanowiska na wypadek, gdyby miano urządzić strajk studentów oraz ewentualnie nad jego formą w przeprowadzeniu.

Jak się w ostatniej chwili z dobrze poinformowanej strony dowiadujemy, na podstawie wyroku senatu relegowanych zostało z Uniwersytetu Jagiellońskiego, na przeciąg jednego semestru, dwóch słuchaczów, z tych jeden zwyczajny, drugi nadzwyczajny. Obydwaj tracą kończący się semestr zimowy. Na półrocze letnie będą mogli być przyjęci w Uniwersytecie Jagiellońskim, lub w innym uniwersytecie w Austryi.

Nadto jednemu ukończonemu słuchaczowi uniwersytetu Jagiellońskiego zabroniono składać w nim egzamina państwowe, do których dopuszczony być może w każdym innym uniwersytecie w Austryi. Nadto kilkunastu słuchaczów otrzyma pisemne upomnienia. Wyroki te doręczone będą dotyczącym uczniom uniwersytetu Jagiellońskiego na piśmie.

Wybory do Rady miejskiej odbędą się w pierwszej połowie kwietnia b. r.

Sprawa koncesyj szynkarskich. Donoszą nam: Na ankiecie w sprawie nędzy żydowskiej oświadczył radca dworu Szeligowski, że pewna część konsensów na szynki będzie jeszcze rozdzieloną i w tym celu będzie w najbliższym czasie rozpisany konkurs. Odnosi się to mianowicie do tych miejscowości, gdzie nie udzielono przypadających na nie koncesyj z różnych powodów prawnych (lokal nie był odpowiedni, petent nie zasługiwał na zaufanie i t. p.). Oświadczył dalej, że p. namiestnik będzie się starał na zasadzie prowizorycznego wyniku konskrypcyi udzielić również ewentualnych dalszych koncesyj. Pos. Gross następnie informował się osobiście u p. namiestnika w tej sprawie. P. namiestnik powtórzył to samo z tem, że będzie się starał już w połowie lutego b. r. zebrać daty prowizoryczne co do ostatniej konskrypcyi i już w tym czasie można będzie rozpisać konkurs co do

nowych konsensów. Uwzględnieni będą w pierwszej linii dawniejsi starsi szynkarze, dla których wyszynk stanowił źródło dla utrzymania rodziny.

Sprawa Machajskiego. Z Zakopanego otrzymujemy następujący telegram:

„List p. Wacława Sieroszewskiego przeczytałem dzisiaj. — Za wyrządzoną mimowolnie krzywdę publicznie Machajskiego przepraszam. Odpowiedź na list Sieroszewskiego wyślę jutro rano do dzienników“.

Dr Kazimierz Dłuski, dyrektor Sanatoryum w Zakopanem.

Z sali koncertowej. W pierwszych dniach lutego wystąpi z koncertem w starym teatrze znany skrzypek, prof. Wacław Kochański, w towarzystwie pianistki p. Z. Dawidsonówny. Prof. Kochański grał w tym sezonie w wielu miastach niemieckich; echa tych występów zarówno w prasie codziennej jak fachowo-muzycznej były ogólnie nader zaszczytne dla naszego artysty. Interesujący program koncertu krakowskiego zaprezentuje też kilka nowalij polskich. — Dnia 7 lutego odbędzie się recital fortepianowy p. Maryi Salzówny, uczenicy dyr. Żeleńskiego i Leszetyckiego. P. Salzówna odniosła świeżo w Wiedniu znaczny sukces, stwierdzony przez całą prasę. Młoda artystka wykona w swoim koncercie utwory Mozarta, Beethovena, Chopina, Żeleńskiego i Leszetyckiego. Bilety na oba koncerty są już w kasie starego teatru.

Koncert dobroczynny. W środę odbył się w sali Starego teatru koncert dobroczynny na cel „obiadów Siostry Salomei“, przy współudziale wybitnych sił artystycznych naszego miasta. Program muzyczny urozmaicił bardzo kwintet Mendelsohna w dobrem wykonaniu pp. Hocka, Śliwińskiego, Szwarcenberg-Czernego, Stefańskiego i Brodila, albowiem produkcyi zespołów smyczkowych słyszymy na estradzie nie wiele. Pozatem lwią część koncertu zajęły popisy fortepianowe prof. Lalewicza i dwojga jego uczniów bardzo utalentowanych p. Michalskiej i Rosenbluma. Śpiew reprezentowała artystka opery p. Szafrańska, zdobywająca sobie z każdym występem coraz większe uznanie publiczności, a deklamacyę ulubiona artystka sceny krakowskiej p. Jarszewska. Liczny udział słuchaczów, pociągniętych doborem programu, nagrodził zdaje się w dobroczynnej mierze starania zapobiegliwego komitetu. podtrzymawszy chwilowo niezwykle sympatyczny cel koncertu.

Z Towarzystwa pedagogicznego. Walne zgromadzenie członków krakowskiego oddziału Tow. pedagogicznego odbędzie się 1 lutego o godzinie 12 w południe w sali Rady powiatowej. Na porządku dziennym oprócz zwykłych spraw będzie referat o gospodach chrześcijańskich i udziale w nich nauczycielstwa, tudzież wniosek kółka Bolechowickiego o płacach nauczycielskich.

W akademickiem kole „Eleusis“ odbędzie się w niedzielę dnia 29 b. m. w sali 39. Coll. Novum zebranie zwyczajne członków koła z następującym programem: 1) J. M. Dobrowolski: „Naukowe podstawy antinikotynizmu“. 2) Dyskusya. Początek o g. 11. Goście mile widziani.

Uroczysty wieczór patryotyczny w Borku Fałęckim urządza Kółko dramatyczne krak. akad. Koła T. S. L. ze Zwierzyńca w niedzielę dnia 29 stycznia 1911 roku w wielkiej sali szkolnej. — Przygrywać będzie doborowa muzyka smyczkowa.

Z karnawału. Współudział w komitecie balu na cele walki z gruźlicą raczyły łaskawie przyjąć panie: Prezydentowa Leowa, jako przewodnicząca, hr. Jana Szembekowa, jako skarbniczka (Starowiślna l. 13), Ciechanowska Stanisławowa, hr. Czapska Karolowa, Fedorowiczowa Janowa, Federowiczowa Tadeuszowa, Fisterowa Janowa, Grocholska Wanda, Grodyńska Józefowa, Hubrichowa Maryanowa, Jaworska Walerowa, Kleczkowska Tadeuszowa, ks. Lubomirska Kazimierzowa, Łapińska Kazimierzowa, Mehofferowa Józefowa, Merunowiczowa Włodzimierzowa, Muczkowska Józefowa, Nowotnowa Franciszkowa, Odrzywolska Sławomirowa, Pawlikowska Idalia, Peltzowa Janowa, Reissowa Władysławowa, Tomikowa Stanisławowa, Wicherkiewiczowa Bolesławowa, hr. Wodzicka Stanisławowa, Wyszyńska Władysławowa.

Na raut, który odbędzie się 2 lutego na dochód legatu im. Wyspiańskiego i kuchni siostry Samueli, pod protektoratem księżnej Dominikowej Radziwiłłowej, przygotowuje komitet kilka prawdziwie artystycznych niespodzianek. — Chór akademicki pod batutą p. B. Wallek-Walewskiego wykona kilka utworów. Kulminacyjnym natomiast punktem rautu będą żywe obrazy układu prezesa komitetu p. Wojciecha Kossaka.

Wydział Resursy urzędniczej odpowiada w tej drodze na liczne zapytania, że zgłaszanie kostyumów przed balem maskowo kostyumowym, który się odbędzie 1 lutego, nie jest koniecznem, wybór kostyumów jest dozwolony i tylko osoby, życzące sobie wziąć udział w większych grupach kostyumowanych, zechcą się celem informacyi zgłaszać do gospodarza, względnie sekretarza Resursy w godzinach wieczornych

Z sali sądowej. (Kradzieże kolejowe). Jak już donieśliśmy, toczyła się wczoraj w krakowskim sądzie krajowym karnym pod przewodnictwem starszego radcy Jasiewicza rozprawa przeciw szajce złodziei kolejowych, która od dłuższego czasu operowała swobodnie po pociągach towarowych na przestrzeni Kraków — Trzebinia — Oświęcim — Morawska Ostrawa, dopuszczając się rozlicznych kradzieży. Do szajki tej należeli: 33 letni Ludwik Londzin, 26-letni Gustaw Gallas i 30-letni Fryderyk Tkaczyk, wszyscy konduktorzy kolejowi. Prócz tego oskarżyła prokuratorya państwa o współwinę w kradzieży także żony wymienionych wyżej konduktorów, a mianowicie Alojzę Londzinową, Elżbietę Gallasową i Annę Tkaczyk. Do wykrycia złodziei przyczynił się jedynie przypadek, a rewizya, dokonana w domu oskarżonych, wydała niespodziane rezultaty. Znaleziono tam magazyn przeróżnych przedmiotów, jak płócien, koców, mydła, sukien i t. p.

Na wczorajszej rozprawie po przesłuchaniu obwinionych, którzy starali się usprawiedliwić z popełnionych czynów, zeznawali trzej świadkowie w osobach: p. Rechowicza, agenta policyjnego, p. Władysława Erdmana, konduktora kolejowego i p. Józefa Mroszczyka, wachmistrza żandarmeryi w Trzebini.

Po przeprowadzonem postępowaniu dowodowem ogłosił przewodniczący trybunału starszy radca Jasiewicz wyrok, skazujący Ludwika Londzina na 8-miesięczną karę ścisłego aresztu, Gustawa Gallasa i Fryderyka Tkaczyka na karę 4-miesięcznego ścisłego aresztu, dalej Alojzę Londzinową na miesiąc, a Elżbietę Gallasową i Annę Tkaczyk na 3 tygodnie ścisłego aresztu. — Wszyscy obwinieni wyrok przyjęli.

Rozprawa Trudnowskiego odbędzie się dopiero przy końcu lutowej kadencyi przysięgłych, prawdopodobie 5 lub 6 marca.

Powrót Czesława Kieszkowskiego do kraju. Jak wczoraj podaliśmy, nadeszło do tutejszego sądu krajowego zawiadomienie z ministerstwa sprawiedliwości, że Czesław Kieszkowski, który przed kilku laty zdefraudował jako urzędnik krakowskiego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń, 100 tysięcy koron, otrzymał list żelazny w celu złożenia zeznań w sądzie w sprawie popełnionej zbrodni. Dochodzenia, podjęte zaraz po spełnieniu defraudacyi, a następnie zaniechane, będą nanowo podjęte przez sędziego Gniewosza. W kołach sądowych twierdzą, że istnieje możliwość darowania kary (t. zw. abolicyi), ponieważ całą szkodę pokrył ś. p. Henryk Kieszkowski, ojciec Czesława, oraz Rada nadzorcza Tow. wzajemnych ubezpieczeń.

Samobójstwo ucznia. Wedle zasięgniętych przez nas wczoraj informacyj, stan zdrowia Witolda Wasyliszyna, ucznia VIII kl. gimnazyum bocheńskiego, który targnął się onegdaj na swe życie, jest beznadziejny.

Przejechanie. Wczoraj wieczorem zawezwano telefonicznie pogotowie ratunkowe na ul. Bosacką pod l. 11 do 62-letniej wdowy Heleny Russel, która na ulicy Topolowej wpadła pod wóz, naładowany beczkami piwa. Nieszczęśliwa odniosła złamanie obojczyka i liczne obrażenia na całem ciele. Pogotowie przewiozło chorą po doraźnem zaopatrzeniu do szpitala św. Łazarza.

Nieszczęśliwy wypadek w kopalni. Z Jaworzna donoszą nam: W jednym z szybów kopalni węgla zaszedł we wtorek nieszczęśliwy wypadek. — Złomy węgla, walące się po wybuchu, przygniotły sztygara Franciszka Racha, raniąc go ciężko w głowę i ręce i łamiąc mu obie kości udowe. Ciężko rannego wysłano najbliższym pociągiem do Krakowa, gdzie pogotowie ratunkowe przewiozło go z dworca do szpitala Bonifratrów

Prezes Łazarski i jego wybory. Z Białej telegrafują nam: Wczoraj po południu wyjechała do Wiednia deputacya, złożona z wicemarszałka Rady powiatowej Wencelisa, burmistrza Gürtlera i zastępców miast Kęt i Żywca, celem złożenia gratulacyi posłowi bialskiego okręgu, drowi Łazarskiemu, z powodu jego wyboru na prezesa Koła polskiego.

Wypadek na ślizgawce. Z Bielska telefonują nam: We środę wieczór załamał się lód na stawie w Lipniku, na którym ślizgały się dzieci. Dwoje dzieci uratowano. jeden zaś, 15-letni Karol Bittner z Lipnika dostał się pod lód i utonął.

Śledztwo przeciw mordercy ś. p. Ogińskiej. Ze Lwowa donoszą: Śledztwo przeciw Kazimierzowi Lewickiemu, który zamordował ś. p. Ogińską, potrwa jeszcze, jak słychać, około 2 tygodnie. Dotychczas przesłuchano przeszło 26 świadków. W najbliższych dniach ma być doręczony sędziemu śledczemu protokół lekarskiej obserwacyi, prowadzonej przez lekarzy psychiatrów. Zachowanie się Lewickiego w więzieniu nie wskazuje stanu anormalnego.

Zrzeczenie się mandatu poselskiego. Z Warszawy donoszą: Poseł miński do rosyjskiej Rady państwa p. Roman Skirmunt przesłał we czwartek prezesowi Rady Akimowowi zawiadomienie, że mandat swój składa.

Rabusie w spodnicach. Z Warszawy donoszą: We środę koło godziny 6 wieczór napadło na ul. Sierakowskiej 5 kobiet, którym towarzyszył jakiś mężczyzna na 15-letniego J. Oksenberga. Kobiety otoczyły chłopca, pochwyciły go pod ręce i pociągnęły za parkan remizy, gdzie towarzyszący im mężczyzna zrewidował chłopcu kieszenie i zabrał mu 7 rubli, poczem wszyscy rozbiegli się. Zawiadomiona o rabunku policya aresztowała w pobliżu cztery kobiety.

Kliniki wiedeńskie. Z Wiednia donoszą: Z powodu protestu profesorów klinik wiedeńskich, którzy grozili strajkiem, zaniechano zamiaru ukrajowienia klinik wiedeńskich.

Na balu austryackiego przemysłu domowego w Wiedniu, który się odbędzie 31 b. m. pod protektoratem arcyksiężnej Maryi Józefy, odtańczone będą tańce narodowe, między innemi mazur i oberek w 8 par. Tańce te wykonają pp.: Hr. Zofia Csaky, Marya Dzierżanowska, Anna Harajewiczówna, Józefa Haraschinowa, Zofia Lewakowska, Stefania Neutwig, Zofia Sawicka, Hilda Starzewska, Stefan Czaykowski, Stanisław Dzierżanowski, dr Juliusz Haraschin, dr Stanisław Lewakowski, Józef Pochwalski, Teodor Trzaskowski, dr Stanisław Solański i Stanisław Starzewski.

Aresztowanie anarchisty. Z Budapesztu telegrafują: Policya aresztowała 32-letniego medyka Piotra Serafinowa, który pochodzi z Warny w Bułgaryi, podejrzanego o należenie do związku anarchistów. Serafinow przyjechał z Moskwy, gdzie za agitacyę terorystyczną zasądzony został na śmierć. W Budapeszcie bawił już 2 tygodnie.

Ostatnie słowa Tołstoja. Z Budapesztu donoszą: Były lekarz Tołstoja, dr Makowiecki, wrócił z Jasnej Polany i osiadł w Rużomberku. — Dzienniki ogłaszają szereg rozmów z drem Makowieckim o ucieczce i ostatnich chwilach Tołstoja. Tołstoj na dwie godziny przed zgonem czuł zbliżającą się śmierć i powiedział do syna Sergiusza: „Kocham prawdę, kocham wszystkich“.

Mianowania w szkołach średnich. Rada szkolna krajowa nadała opróżnione posady w szkołach średnich: dr Benonowi Janowskiemu, profesorowi gimnazyum VI we Lwowie, posadę kierownika filii gimnazyum VII we Lwowie; posady rzeczywistych nauczycieli: Ludwikowi Skoczylasowi, nauczycielowi gimnazyum I w Tarnowie, w gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie; dr Stanisławowi Kotowi, zastępcy nauczyciela gimnazyum w Podgórzu; Ignacemu Korcylowi, profesorowi gimnazyum I w Kołomyi, przydzielonemu do gimnazyum IV we Lwowie i Ludwikowi Körberowi, profesorowi gimnazyum w Brodach, w filii gimnazyum VII we Lwowie; Antoniemu Zubczewskiemu, profesorowi gimnazyum w Drohobyczu, przydzielonemu do gimnazyum II we Lwowie, w gimnazyum II we Lwowie; Stanisławowi Dworskiemu, zastępcy nauczyciela w gimnazyum V we Lwowie, w gimnazyum w Żółkwi; Janowi Pęczkowi, zastępcy nauczyciela w gimnazyum w Sanoku, w gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Przemyślu; Bohdanowi Łepkiemu, zastępcy nauczyciela w gimnazum V w Krakowie, w gimnazyum w Sanoku; Piotrowi Rustyńskiemu, zastępcy nauczyciela w gimnazyum z ruskim językiem wykładowym w Stanisławowie, w gimnazyum w Brodach; Józefowi Schabowskiemu, zastępcy nauczyciela w gimnazyum w Drohobyczu, w tym samym zakładzie; Wilhelmowi Urbańskiemu, nauczycielowi gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Kołomyi, przydzielonemu do gimnazyum św. Anny w Krakowie, w gimnazyum św. Anny w Krakowie; Bronisławowi Szubie, nauczycielowi gimnazyum I w Tarnowie, w gimnazyum św. Jacka w Krakowie; Zdzisławowi Wiluszowi, prowizorycznemu nauczycielowi gimnazyum w Bochni, w tym samym zakładzie; Tadeuszowi Rojkowi, zastępcy nauczyciela w gimnazyum w Podgórzu, w gimnazyum w Samborze; Adamowi Wiluszowi, zastępcy nauczyciela w gimnazyum w Brzeżanach, w gimnazyum w Jarosławiu; Karolowi Piękosiowi, zastępcy nauczyciela w gimnazyum II w Nowym Sączu, w gimnazyum I z polskim językiem wykładowym w Stanisławowie; dr Witoldowi Schreiberowi, profesorowi szkoły realnej w Tarnopolu, przydzielonemu do I szkoły realnej we Lwowie, w I szkole realnej we Lwowie; Bronisławowi Nowakowi, zastępcy nauczyciela w gimnazyum I w Tarnowie, posadę prowizorycznego nauczyciela w gimnazyum w Bochni.

Z Rady m. Podgórza.

Wczoraj wieczorem odbyło się posiedzenie Rady miejskiej w Podgórzu pod przewodnictwem burmistrza Maryewskiego. Na porządku dziennym znajdował się cały szereg drobnych spraw, dotyczących przeważnie zaopiniowania podań o koncesye szynkarskie, które prawie bez dyskusyi załatwiono. — I tak przychylono się do prośby: Rumplera Owadie, Kriegera Salomona, Silberringa Jakóba, Engländer Ressli, Spira Cecylii, Maryi Sitkowskiej i Jetti Waldmann. Również uczyniono zadość prośbie polskiego przytuliska w Wiedniu o subwencyę, przeznaczając na ten cel 25 koron.

Z kolei zezwolono właścicielom fabryki mydła „Śmiechowski i Ska“ na przeprowadzenie toru kolejowego przez część gruntów miejskich za roczną opłatą 300 koron; drugą podobną prośbę p. Józefa Góreckiego załatwiono również przychylnie.

Następnie przedstawił referent magistratu wniosek, dotyczący parcelacyi gruntów na Krzemionkach. Wniosek uchwalono.

Najważniejszą sprawą, jaka wczoraj weszła na porządek dzienny, było sprawozdanie komisyi wodociągowej. Dr Aronsohn, jeden z jej referentów, przedstawił na wstępie w krótkich słowach poprzednie uchwały Rady w tej sprawie, wedle których komisya swe prace przeprowadziła. Rozpoczęto więc poszukiwania za wodą źródlaną — takiej bowiem żądają mieszkańcy — w Pychowicach, gdzie do tego czasu wykopano 4 studnie, z których jedna nie funkcyonuje. Wedle badań rzeczoznawców, woda, tam wydobyta, nadaje się znakomicie do picia, ma 27 stopni twardości, co wcale jednak jej wartości nie obniża. Ustawa wodociągowa, która została przez Radę uchwalona, nie weszła jeszcze na porządek dzienny obrad Sejmu, co jednak ma nastąpić w najbliższej przyszłości.

Drugi referent r. Oberländer dawał objaśnienia w kierunku pompowania i jakości wody. — Pierwsza studnia daje 25 l. na sekundę, co zdaniem mowcy dla zapotrzebowania miasta w zupełnościby wystarczyło. Nakoniec postawił r. Oberländer wniosek, by Rada udzieliła komisyi wodociągowej dalszego kredytu na kontynuowanie rozpoczętych robót w kwocie 10.000 koron, gdyż fundusz dotychczasowy jest już na wyczerpaniu.

W dyskusyi nad tem sprawozdaniem zabrał głos r. Gadomski, który zaznaczył, że roboty około prób wody idą bardzo powoli; byłoby więc pożądaną rzeczą przyspieszyć odpowiednie tempo dalszych prac. R. Przybylski robi komisyi zarzut, że nie zakupiono przedtem gruntów, gdzie odbywają się próby. R. Rolle broni sprawozdania, zaznaczając, że komisya powinna cieszyć się zupełnem zaufaniem całej Rady. Przemawiali dalej r. Emilewicz i dr Feuereisen, poczem po sprostowaniu niektórych kwestyj, jakie się w dyskusyi wyłoniły, uchwalono wniosek komisyi.

Nakoniec przekazano komisyi wniosek r. Libana, aby dla ułatwienia robót zakupić dwa wodomierze z przyrządem zegarowym.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 26 stycznia.

HOTEL BELVEDERE (pokoje od 2 koron. Łazienki. Restauracya i kawiarnia na miejscu): dr inż. J. Muw z Wiednia, inż. Wilh. Gutmann z Nowego Sącza, Józ. Asma z żoną z Granicy, L. Daminitz z Wieliczki, Marya Gołaszewski z Łodzi, Alfred Blumenstock z Warszawy, Władysław Kohn z Wiednia, Emil Pełnownicky z Witkowic, Maks Urko, Ludwik Goldstein o Bytomia, Józef Kranz z Rzeszowa, A. Sturm z Kolbuszowej, Aug. Lukatus z Wielk. Chełma, Józef Dusfa z Bystrej, Wiktor Körber z Krosna, Milian Weiss z Warszawy, Jadwiga Borkowska z Petersburga.

HOTEL NARODOWY, ulica Poselska, 22, (gustownie odrestaurowany. Parkiety, światło elektryczne, restauracya, łazienki i stajnia w miejscu. Pokoje od 2 koron zwyż, salka na zebrania towarzyskie, korytarze ogrzane): X. Wiatrowski z Warszawy, Kazimierz Mochnacki ze Stanisławowa, Władysław Kudliński ze Szreniawy, Wacław Koziański ze Lwowa, Zofia Kwiecińska z Warszawy, X. Józef Zawolski z Drohobycza, X. Wincenty Bąkowski z Czerniowiec, X. Paweł Rutkowski z Warszawy, X. Adam Pawlikowoki z Wiednia, X. Franciszok Borucki z Krosna.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 26 stycznia. Losy: a) procent.: Austryackie zakładu kred. z obl. prc. z roku 1880 3-pro. 296·—. Austr. zakł. kr. z obl. prc. z r. 1889 3-pro. 290·—. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-pro. 307·—. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 252·—. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-pro. 183·—. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 złr. 38·—. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 533·—. Clary 40 złr. m. k. 200·—. Pożyczka m. Insbruka 20 złr. 112·—. Losy m. Krakowa 20 zł. 91·75. Pożyczka m. Lublany 20 złr. —·—. Palffy 40 złr. 255·—. Czerw. krzyża Tow. austr. 10 złr. 58·—. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 złr. 57·50. Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 złr 66·—. Salma 40 złr. m. 255·—. Pożyczka Salcburga 20 złr. 258·80. Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 259·50. Tureckie oblig. prem. kolei prc. —·—. Losy kom. m. Wiednia z 1874 roku 553·—.

Berlin, 26 stycznia. Austryackie banknoty 85·20. Spirytus —·—.

Paryż, 26 stycznia. Renta 3-pro. 97·32. Mąka —·—.

Frankfurt, 26 stycznia. Austr. kred. 213·25. Koleje państwowe 157·75. Disconto 195·40. Laura —·—.

Usposobienie: silne.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górak